



ECHO KOŃSKOWOLI

PISMO SPOŁECZNO-KULTURALNE



Gminny Ośrodek Kultury
w Końskowoli
im. Kazimiera Walczak



NR 9 (353)

Wrzesień 2024

Cena 5 zł

ISSN 1426-0042

Moc w kobiecie

KOBIETY KOŃSKOWOLI DLA NIEPODLEGŁOŚCI



Julia Pirotte



Kazimiera Walczak



Janina Gębał-Lewtak



Siostry Benedyktynki



Teresa Iwanek



Maria Zofia
z Sieniawskich Czartoryska



Władysława
Jaśkiewiczówna-Jasiocha



Zuzanna Spasówka



Księżna
Izabela Czartoryska



Helena Sandomirska

Kalendarium

Wrzesień - Październik

Wrzesień	
28 września - sobota	Złote Gody par małżeńskich Gminy Końskowola Gminna Biblioteka Publiczna czynna w godz. 8.00 - 15.00
29 września - niedziela godz. 13.00	Otwarcie wystawy plenerowej „Moc w kobiecie - kobiety Końskowoli dla niepodległości” oraz inauguracyjne rozgrywki nowej gry wielkoformatowej „Kobiety Końskowoli dla niepodległości” młodzieży i całych rodzin - na Rynku w Końskowoli
Październik	
1 października - wtorek godz. 16.00	Spotkanie z cyklu „Kobieta w podróży” - USA - Sylwia Skwarek GOK w Końskowoli
6 października - niedziela godz. 9.00 godz. 10.30	Dzień Seniora Msza św. w intencji seniorów w kościele parafialnym Spotkanie integracyjne w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli
13 października - sobota godz. 12.00 godz. 13.15	20-lecie Towarzystwa Ochrony Dziedzictwa Kulturowego „Fara Końskowska” Msza św. w kościele parafialnym Oficjalne uroczystości w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli między innymi wykłady prof. dr hab. M. Grupy i dr hab. M. Tracza-Tynieckiego
20 października - niedziela godz. 8.00-16.00	X Jesienny Kiermasz Materiału Szkółkarskiego Owocowego i Ozdobnego, na placu wystawowym przy ul. Pożowskiej 2 w Końskowoli
27 Października - niedziela godz. 13.00	Odsłonięcie muralu „Moc w kobiecie - kobiety Końskowoli dla niepodległości” na budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Końskowoli



XIV gminny konkurs *„Zabytki Końskowoli i ich historia”*

odbędzie się dnia 1.10.2024 r. w Szkole Podstawowej w Końskowoli

Na zgłoszenia czekamy do dnia 30.09.2024 r. -
w bibliotece szkolnej lub w sekretariacie,
szczegóły na plakatach

Zapraszamy - Organizatorzy



Wiadomości z Pożowskiej

IV Sesja Rady Gminy Końskowola 9. kadencji

IV Sesja Rady Gminy Końskowola odbyła się 7 sierpnia 2024 roku. Na początku obrad Wójt Gminy Końskowola Mariusz Majkutewicz przekazał bieżące informacje:

- od 1 sierpnia funkcję Prezesa Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Komunalnego Końskowola (PWKK) sprawuje Stanisław Gołębiowski. Nowy prezes został wyłoniony w drodze konkursu, ogłoszonego przez Radę Nadzorczą PWKK;
- tegoroczne obchody 27. Święta Róż, które odbyły się w dwóch lokalizacjach: na Rynku – część oficjalna i na placu wystawowym LODR - festyn rodzinny, spotkały się z dużym uznaniem mieszkańców i gości. Podobna formuła obchodów Święta Róż planowana jest w przyszłym roku;
- otwarcie Gminnego Klubu Dziecięcego „Promyczek” zostało przesunięte z 1 września 2024 roku na przyszły rok, z powodu braku wykonawcy części robót budowlanych;
- rondo we Wronowie zgodnie z deklaracją wykonawcy - firmy PRD Lubartów ma być oddane do użytku jeszcze w tym roku. Opóźnienie rozpoczęcia robót jest wynikiem odwołania się od decyzji Wojewody dotyczącej pozwolenia na budowę, jednej ze stron. Pan Wojewoda podtrzymał swoją decyzję i po jej uprawomocnieniu się, wykonawca inwestycji rozpocznie prace budowlane;
- uzyskane zostało dofinansowanie na budowę windy w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Końskowoli;
- zakup nowego wozu strażackiego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Końskowoli – to inwestycja, której realizacja zaplanowana jest do końca roku;
- dobiegają końca procedury związane z otrzymaniem przez Końskowolę statusu miasta. Z tego tytułu zaplanowanych zostało szereg różnych wydarzeń kulturalnych, które będą towarzyszyć temu wydarzeniu;
- w związku ze zmianą decyzji przez poprzednią Radę Gminy, która dotyczyła rezygnacji z remontu części byłej szkoły w Skowieszynie na rzecz budowy Domu Ludowego w Pulkach, Gmina straciła dofinansowanie przyznane na ten cel z Polskiego Ładu. Prezes Rady Ministrów nie wyraził zgody na zmianę projektu.

Podczas sesji Radni podjęli uchwałę między innymi w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu. Uchwała dotyczyła wszczęcia procedury związanej z wyłonieniem banku, który będzie emitował obligacje.

„Obligacje to nic innego jak zaciągnięcie kredytu czy pożyczki w innej formie, łatwiejszej do pozyskania, łatwiejszej w obsłudze, można sobie ustalić karencję spłaty na odpowiedni okres. Koszty związane z obsługą takiego zadłużenia są identyczne jak przy kredycie czy pożyczkach” - wyjaśniła skarbnik pani Joanna Przednowek.



Wójt Gminy Końskowola Mariusz Majkutewicz

Obligacje, o których mowa w uchwale to kwota 4,5 miliona zaplanowana w pierwszej uchwale budżetowej, podjętej w grudniu 2023 roku. Była ona przeznaczona na pokrycie deficytu budżetowego, który w bieżącym roku wynosi ponad 4 miliony złotych. Obligacje są przeznaczone na inwestycje realizowane z budżetu gminy Końskowola.

Uchwała zakłada emisję pięciu serii obligacji. Pierwsza seria będzie to kwota 1,5 miliona zł, druga 1 milion, trzecia seria - 500 tys., czwarta 700 tys. i piąta 800 tys. Takie rozłożenie emisji daje więcej możliwości w przypadku niewykorzystania wszystkich obligacji w tym roku i umożliwia elastyczne podejmowanie decyzji, co do tego, którą serię wykorzystać. Istnieje wtedy możliwość zmian umowy z bankiem i przesunięcie tej emisji na przykład na rok 2025 lub z niej zrezygnowanie.

Wykup obligacji nastąpi w latach 2030, 2031 i w 2032. W każdym roku zostanie wykupione 1,5 miliona złotych.

Przyjęcie uchwały umożliwia złożenie wniosku do Regionalnej Izby Obrachunkowej (RIO) o wydanie opinii, co



Skarbnik Gminy Końskowola - Joanna Przednowek

do możliwości spłaty tego zadłużenia, według planu. Po uzyskaniu pozytywnej opinii RIO Urząd Gminy ogłosi konkurs dla banków, które będą mogły zająć się obsługą obligacji gminy Końskowola.

W następnej części obrad wójt Mariusz Majkutewicz udzielając odpowiedzi na pytania radnych powiedział:

- sprawa dotycząca różnych sposobów informowania mieszkańców o ważnych kwestiach, takich jak postęp zaplanowanych prac inwestycyjnych, opóźnienia w realizacjach z powodów zewnętrznych i działaniach podjętych w tych sprawach będzie dyskutowana na posiedzeniu komisji;
- sprawa opóźnienia remontu ul. Spokojnej, którego realizacja wymaga przebudowy sieci energetycznej przez PGE, jest w trakcie wyjaśniania. Wystosowano pismo do PGE z prośbą o wyjaśnienie i realizację przebudowy. Ze strony Urzędu Gminy pieniądze na ten cel były zabezpieczane w budżecie kilkakrotnie. Wykonanie remontu bez przebudowy sieci oznacza konieczność poniesienia kolejnych kosztów po jej przebudowie;
- zapewnienie bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych na ul. Lubelskiej i Kurowskiej jest związane z decyzją zarządcy drogi. Wysłane zostały pisma z zapytaniami o możliwość poprawy bezpieczeństwa na tych drogach. Czekamy na decyzję od lubelskiego i powiatowego zarządcy dróg;
- w projekt „Czyste powietrze” angażuje się wiele firm zewnętrznych. Na terenie Gminy Końskowola pomoc w wypełnieniu wniosków świadczona jest w dwóch punktach: w Urzędzie Gminy - zajmuje się tym pan Mateusz Skwarek i w LODRze. Firmy zewnętrzne oferują natomiast szerszą usługę. Obok pomocy w pisaniu wniosku deklarują też wykonawstwo i rozliczenie, co wiąże się z ich wynagrodzeniem. Decyzja należy do każdego z mieszkańców;
- prace wodno-kanalizacyjne aktualnie są prowadzone na ul. Różanej-bis. Które z przedsięwzięć w tym temacie będą realizowane w następnej kolejności zdecydują radni, gdy Wójt przedstawi najbardziej pilne potrzeby inwestycyjno-remontowe. W planach jest pozyskanie dotacji na te cele;
- uchwała przyjęta przez radnych dotycząca biogazowni oznacza dopiero początek procesu i otwarcie szerokiej dyskusji, o tym czy w naszej gminie są potrzebne biogazownie i na jakich zasadach miałyby funkcjonować;
- zalewania posesji w Pożogu i Witowicach przy dużych opadach, związane jest z ukształtowaniem terenu, ale kwestia ta dotyczy też innych miejsc. Zadania związane z rozwiązaniem tych problemów będą przekazane do naszej spółki PWKK, gdy tylko zostanie wyposażona w odpowiedni sprzęt.

Na zakończenie sesji głos zabrał nowy prezes Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Komunalnego w Końskowoli, Stanisław Gołębiowski, który podzielił się planem działania spółki na najbliższe miesiące.



Nowy prezes spółki PWKK – Stanisław Gołębiowski

„Aby spółka mogła sprawnie funkcjonować potrzebne jest doposażenie jej w sprzęt. Trzeba też dokończyć kanalizację naszych wsi. Dalsza realizacja założeń spółki obejmować będzie prowadzenia cmentarza komunalnego, utrzymanie zieleni i dróg”.

Kontynuując poruszany przez radnych temat zalewania posesji przy dużych opadach, prezes PWKK powiedział, że mimo prowadzenia dotychczas różnych działań, rozwiązania problemu nie są satysfakcjonujące i będą podejmowane nowe. Drożne rowy i przepusty, zwiększają możliwość szybkiego odprowadzenia wody. Przypomniał też, że utrzymanie przepustu pod wjazdami na posesje jest ustawowym obowiązkiem właścicieli nieruchomości.

W związku z ostatnimi awariami pan prezes Gołębiowski zaapelował do mieszkańców o to, by kanalizacji nie traktować jak śmietnika, ponieważ wrzucanie tam chusteczek nawilżonych, ręczników jednorazowych, patyczków do uszu i innych środków higienicznych oraz części odzieży i pożywienia powoduje zatykanie się urządzeń, a tym samym podnosi koszty utrzymania sieci i zwiększa opłaty.

Planowane jest informowanie i edukowanie mieszkańców w tym temacie, aby system mógł działać lepiej i skuteczniej.

Podczas sesji radni chwilą ciszy uczcili zmarłego Mariusza Próchniaka – społecznika, działacza sportowego i strażaka.

Pełny przebieg sesji dostępny jest na stronie:

<https://konskowola.info.pl/transmisja-z-sesji-rady-gminy-konskowola/>



Czas wakacyjnych urlopów już za nami. Wracając do swoich stałych obowiązków pomyśleliśmy, że warto poznać plany nowego Wójta na pięcioletni czas sprawowania urzędu. Redaktor Agnieszka Pytlak spotkała się więc z Panem Mariuszem Majkutewiczem, wkrótce Burmistrzem Końskowoli. O co pytała i jakie otrzymała odpowiedzi - sprawdźcie państwo sami. Zapraszamy do lektury.

Plany działań na nową kadencję - rozmowa z Wójtem panem Mariuszem Majkutewiczem

Agnieszka Pytlak: Jak wiele zmieniło się w Pana życiu, Panie Mariuszu wraz ze zmianą stanowiska?

Mariusz Majkutewicz: Dużo i nie dużo. Gminę jako obywatel znam od zawsze, jako zastępca wójta od 8 lat. Teraz na pewno mam więcej pracy. Częściej też rozmawiam z interesantami, bo istnieje takie przekonanie, że niektóre sprawy na pewno trzeba załatwić z wójtem i tylko wójt to może załatwić najlepiej. Pragnę jednak zapewnić, że mamy w Urzędzie bardzo kompetentnych kierowników i pracowników. Osoby te z poziomu swoich stanowisk są w stanie szybko i sprawnie załatwić zgłaszane zadania i problemy, więc warto z ich pomocy korzystać.

Obsada Urzędu Gminy jest prawie kompletna. Aktualnie nie planowałem powoływać swojego zastępcy, więc działamy w nieco okrojonym składzie. Jest dużo pracy, ale daje ona nam wiele satysfakcji.

AP: Jakie ma Pan plany na tę kadencję?

MM: Planów w moim programie wyborczym i moich radnych było dosyć dużo. Myślę, że są bardzo duże szanse na zrealizowanie znakomitej większości z nich.

Rozkręcamy się. W naszej Radzie Gminy jest wielu debutantów podchodzących do pracy w Radzie z dużym zapałem, chcących zrealizować wszystkie plany w pierwszym roku urzędowania. Przypominam, że kadencja trwa 5 lat i wszystkie ważne zadania inwestycyjne trzeba zaplanować, uwzględniając możliwości finansowe budżetu gminy. Będziemy się koncentrować na pozyskiwaniu środków zewnętrznych tak, by inwestycje z własnych pieniędzy realizować w ostateczności.

Trzeba też mieć na uwadze, że nie wszystko zależy od nas. Na przykład większość dróg naszej gminy to są drogi powiatowe, więc decyzje o inwestycjach będą zapadały na szczeblu powiatowym. My możemy sugerować, chcieć, pomagać i współuczestniczyć, ale te decyzje nie należą do nas.

Planów mamy dużo. Myślę, że takim pierwszym faktycznie wymiernym wskaźnikiem naszych działań będzie przyszłoroczny budżet. Tworząc go będziemy brać pod uwagę wnioski spływające od sołectw i od radnych. Na ich podstawie, zostaną w nim zawarte najbardziej potrzebne i najpilniejsze sprawy, które będziemy realizować w pierwszej kolejności.

Zawsze wychodzę z założenia, że jeżeli da się znaleźć finansowanie zewnętrzne, choćby w niewielkim stopniu, to warto jest z niego skorzystać. Przekłada się to na pisanie wniosków o dofinansowanie i udział w konkursach



ogłaszanych przez różne instytucje w różnych terminach. Ze względu na wymogi czasowe tych konkursów, ważne inwestycje czasami muszą poczekać.

W najbliższej przyszłości na jesieni będzie ogłoszony konkurs, do którego będziemy składać wniosek o dotację na przebudowę naszego punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Kolejny w naszych planach konkurs na projekty dotyczące przydomowych oczyszczalni ścieków ruszy dopiero w przyszłym roku. Staramy się zawsze pozyskiwać zewnętrzne środki, więc musimy czasem poczekać na ogłoszenie konkursu w temacie, który nas interesuje, przez to czasami termin realizacji inwestycji jest trochę dłuższy niż byśmy chcieli.

AP: Wydaje się, że Końskowola stała się atrakcyjnym miejscem wycieczek dla młodych ludzi z Puław i okolicy. Jest gdzie posiedzieć na Rynku, jest co zobaczyć i droga Puławy-Końskowola, aż prosi się o ścieżkę rowerową.

MM: Odcinek między Końskowolą a wiaduktem w Puławach nie należy w całości do Końskowoli. Żeby ta ścieżka miała sens, należy porozumieć się z miastem Puławy co do potrzeby wspólnej inwestycji i napisać wspólny wniosek na całość do Zarządu Dróg Wojewódzkich. Wtedy część potrzebnych pieniędzy zabezpieczy Gmina Końskowola, część miasto Puławy i część Zarząd Województwa Lubelskiego, bo jest to droga wojewódzka.

Mieliśmy już wstępne porozumienie z Zarządem Dróg Wojewódzkich na dofinansowanie tej ścieżki, ale w ubiegłorocznym budżecie ta pozycja się nie zmieściła - to była bardzo wysoka kwota.

AP: Czyli jest to możliwe?

MM: Jest to wykonalne, tylko potrzeba współpracy trzech podmiotów, żeby droga była efektywnie zrobiona.

Nie ma jednak możliwości, aby ścieżka z Końskowoli łączyła się bezpośrednio ze ścieżką rowerową w Puławach. Przez wiadukt trzeba będzie albo jechać po pasie drogowym albo po tej części dla pieszych.

AP: W programie wyborczym jednego z radnych znalazł się pomysł, żeby na obszarze „pasternika” powstały tereny rekreacyjne.

MM: Właścicielem tych terenów jest wspólnota gruntowa wsi Końskowola. Uwarunkowania prawne w dzisiejszym stanie są takie, że wspólnota nie jest w stanie tego terenu nam sprzedać ani przekazać, ale może nam go użyczyć, abyśmy mogli coś tam zrobić. Ważne jest to, co byśmy chcieli tam stworzyć. Czy zbudować jakąś poważną infrastrukturę, czy chcemy po prostu otworzyć te tereny dla mieszkańców? W pierwszym przypadku trudnościami będą pieniądze, a w drugim na takie czynności jak wyrównanie terenu, posianie trawy, wytyczenie kilku alejek, postawienie wiaty, trzech ławek i dwóch stolików z jakimś oświetleniem, są w naszym zasięgu finansowym.

Jest także pomysł, żeby nawiązać współpracę z uczelnią - już jesteśmy po wstępnych rozmowach - żeby studenci architektury krajobrazu w ramach swoich zajęć opracowali plan zagospodarowania całego 16 hektarowego terenu. Mamy więc do wykonania nie tylko zadania związane z zagospodarowaniem tego obszaru ale także z jego utrzymaniem. Finalnie powierzmy to naszej spółce PWKK, która będzie już wtedy, miejmy nadzieję, wyposażona w stosowny sprzęt.

Mamy już doświadczenie w utrzymaniu trawników. Kosimy nasz stadion, który jest cały czas używany i ładnie wygląda. Mamy też świadomość ilości zabiegów pielęgnacyjnych, potrzebnych by uzyskać taki efekt. Nawożenie, piaskowanie, wałowanie, podlewanie i inne czynności, które tam są wykonywane mają swoją pozycję w naszym budżecie i nie jest to niska kwota. Nasz stadion ma hektar powierzchni a miejskie tereny zielone finalnie będą miały 16 ha.

Podsumowując, jesteśmy po rozmowach ze wspólnotą gruntową, która wyraziła wolę współdziałania, radni również wyrazili wolę zajęcia się tym tematem, więc pozostaje nam kwestia znalezienia finansowania. Myślę, że w ciągu tej kadencji, zmienimy przynajmniej wizerunek tego miejsca.

AP: Kontynuując dalej temat rekreacji, zapytam: Jak ważny jest w Pana planach aspekt atrakcyjności turystycznej Końskowoli?

MM: Turystyka na tę chwilę, nie jest najmocniejszą stroną naszej Gminy. Konkurencja Kazimierza czy Nałęczowa jest bardzo mocna. Jeśli chodzi o turystykę taką, która faktycznie się u nas sprawdza, to jest to turystyka piesza i rowerowa związana z naszymi wąwozami. Część naszej Gminy leży na terenie Kazimierskiego Parku Krajobrazowego i w jego otulinie. Tereny te są bardzo ciekawe turystycznie. Na tym obszarze na pewno się skoncentrujemy. Widać, że ludzie tam chcą chodzić i chcą jeździć rowerami. W planach jest zbudowanie wiaty w Skowieszynie, bo patrząc na natężenie ruchu turystycznego szczególnie przy

wiacie na polanie w Lesie Stockim to jest taka potrzeba.

AP: Końskowola leży nad rzeką. Czy jest szansa, by na jakimś jej odcinku uruchomić ruch kajakowy?

MM: Był już taki pomysł rozważany i dotyczył on również budowy przystani, bo taka infrastruktura wydaje się niezbędna. Zarządcą rzeki jednak jest zewnętrzny podmiot - Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”, który nie posiada zbyt dużego budżetu na utrzymanie koryta rzeki. Jest nawet problem z wygłaskowaniem tak prostej rzeczy jak usuwanie barszczu Sosnowskiego, który rośnie w korycie Kurówki.

Pomysł jest dobry i jego realizację musimy rozpocząć od rozmów z zarządcą. Po uzyskaniu informacji o tym w jakim stopniu będziemy mogli ingerować w rzekę, możemy zacząć planowanie tego jak, na jakim odcinku i w jakim zakresie otworzyć rzekę dla kajakarzy.

AP: A jak z planami budowy zalewu?

MM: Dążymy dalej do budowy tego zalewu na Pulkach. Jakiś czas mieliśmy wstrzymane środki na wykup gruntów, ale w przyszłorocznym budżecie planujemy zabezpieczyć pewną kwotę na ten cel. Będziemy też prowadzić rozmowy z właścicielem dużych obszarów ziemi na tym terenie - Instytutem Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach, o możliwościach pozyskania gruntów od nich. Gdyby się udało, to wraz z wykupionymi od mieszkańców nieużytkami i łąkami dysponowalibyśmy już konkretnym terenem umożliwiającym rozpoczęcie prac. Na początku będziemy szukać finansów na budowę zalewu retencyjnego, bo łatwiej na taki obiekt pozyskać środki, by później, docelowo przekształcić go w zalew rekreacyjny.

AP: Czy mamy szansę na centrum informacji turystycznej?

MM: Centrum informacji turystycznej wymaga zmiany obecnego profilu działania. Jest już pewien pomysł do zrealizowania w porozumieniu z Gminnym Ośrodkiem Kultury. Jesteśmy z panią Dyrektorem w kontakcie, tak by jak najszybciej takie centrum zaczęło funkcjonować. Jest to ukłon w stronę odwiedzających nasze miasto, aby nie tylko łatwo mogli otrzymać potrzebne informacje, ale także kupić okolicznościowe pamiątki.

AP: A’propos pamiątek, mamy coraz więcej ciekawych artefaktów z przeszłości. Odnalezionych, odkopanych, zrekonstruowanych a także ludzi, którzy chcą przekazać swoje różnorakie zbiory na rzecz lokalnej społeczności.

MM: Na tę chwilę nie mamy zbyt wiele powierzchni, którą moglibyśmy przeznaczyć na muzeum. Miejsce na wystawę stałą mamy tylko w piwnicach Ratusza, a na ekspozycje czasowe wykorzystujemy salę na parterze w Ratuszu. W tej sprawie potrzebna będzie szersza dyskusja z przedstawicielami naszych stowarzyszeń.

AP: Ponoć są pewne plany dotyczące budynku starego szpitala.

MM: Szpital jest w zasobach parafii, który jak wiem również szuka zewnętrznych środków na remonty zasobów lokalowych parafii i ma swoje priorytety. Na tę

chwile mogą powiedzieć, że współpracujemy z księdzem proboszczem co do eksploracji budynku starego kina, w którym prowadzone są pilotażowe działania kulturalne przez pana Michała Stachyrę. Działania te są związane przede wszystkim ze zmianą statusu Końskowoli z osady na miasto. Chcemy podkreślić ten nasz miejski charakter. My nie będziemy po raz pierwszy miastem. My znów będziemy miastem, więc pan Michał Stachyra swoimi działaniami pomaga nam to święto odzyskania statusu miasta przeżywać w różnorodny sposób.

Potencjał tego budynku jest ogromny. Na pewno potrzebne są też potężne środki finansowe do ewentualnego przywrócenia tego miejsca społeczności Końskowoli, ponieważ obecne wymagania co do budynków użyteczności publicznej, dotyczące efektywności energetycznej są bardzo wysokie. Zasoby parafialne, jeśli chodzi o atrakcyjne budynki architektonicznie i historycznie są dużo większe niż zasoby Gminy i w związku z tym potrzeby finansowe również wielkie. Chcemy więc poszukać możliwości dobrej współpracy w tym temacie dla dobra naszych mieszkańców.

AP: Co się zmieni w Końskowoli z dniem 1 stycznia 2025 roku oprócz pieczętek?

MM: Ponowne uzyskanie statusu miasta przez Końskowolę, to jest kwestia sprawiedliwości dziejowej i decyzji mieszkańców. W kwestiach formalnych zmieni się niewiele - nazwy na szyldach instytucji i pieczętkach. Reszta



Okolicznościowe logo Końskowoli z okazji uzyskania statusu miasta

zmian leży realnie w rękach mieszkańców. Tak naprawdę, co to będzie oznaczało dla nas, że Końskowola jest miastem, zależy od nas samych. Warto więc zgłaszać swoje pomysły, potrzeby, pragnienia dotyczące tego jak chcemy, żeby rozwijała się Końskowola, a także co zrobić, by żyło się tu miło, wygodnie i sympatycznie. Wiele możemy zdziałać jeszcze w kwestiach aktywności społecznej, kulturalnej, sportowej czy rekreacji. Dzisiaj mamy więcej wolnego czasu i warto się zastanowić jak i gdzie chcielibyśmy go spędzać, aby stworzyć dla siebie takie możliwości. Myślę, że zmiana statusu Końskowoli może być impulsem do nowego rozwoju w każdym obszarze kulturalnym i społecznym. Istotny jest zatem aktywny udział naszych mieszkańców w tworzeniu nowej rzeczywistości, zarówno miasta Końskowola jak i innych miejscowości Gminy.

AP: Mamy jakiś pomysł na świętowanie?

MM: Gminny Ośrodek Kultury będzie przewodniczył całemu procesowi przygotowania do zmiany statusu. Działania w wymiarze kulturalnym będą obejmowały znacznie dłuższy okres czasu niż przełom roku.

Używamy już nowego, okolicznościowego loga.

W działania celebrujące ten akt dziejowej sprawiedliwości, będziemy angażować wszystkie podmioty działające na terenie Gminy: stowarzyszenia, szkoły i kluby sportowe. Planujemy miejskiego sylwestra na naszym Rynku, ale także szereg spotkań, imprez, wydarzeń i uroczystości, które będą nas przygotowywać do tej znaczącej chwili w dniu 1 stycznia 2025 roku. Podtrzymają naszą dumę i radość jeszcze przez wiele miesięcy w 2025 roku. Poprzez te działania, chcemy przypomnieć sobie, że już kiedyś byliśmy miastem, mamy swoją, doniosłą historię i po 155 latach znowu stajemy się miastem.

AP: Czy wzorem odbywających się dawniej w naszym mieście targów, będzie w Końskowoli plac targowy?

MM: Tak, będzie. Mierzmy się z tym tematem już od jakiegoś czasu. Chcemy zacząć od czegoś małego. Sprawdzimy najpierw na ile ten temat jest interesujący dla sprzedających i kupujących, oraz jakiej wielkości teren będzie zaspokajał nasze potrzeby. Mamy pomysły na dwie lokalizacje. Pierwsza, to jest plac wystawowy Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli przy ul. Pożowskiej. Tam jest już pewna infrastruktura, są stoliki, zadaszenia i parking przy cmentarzu. Będziemy próbowali w tej kwestii nawiązać współpracę z LODR-em.

Jest też pewna propozycja dobrej lokalizacji przy Urzędzie Gminy. Tak zwany sklep „drewniak” zakończył już swoją działalność i właściciel powinien usunąć budynek z gminnego placu (bo budynek nie jest własnością gminy), więc ten plac na początek mógłby pełnić funkcję niewielkiego miejskiego targowiska.

AP: Z perspektywy Pana Wójta jakie są najpilniejsze sprawy w naszej gminie?

MM: Najpilniejsze sprawy są związane z infrastrukturą drogową. Rozproszone budownictwo powoduje konieczność zapewnienia dojazdu, osobom mieszkającym daleko od głównych dróg i służbom ratowniczym. Kolejne pilne zadania związane są z kwestią bezpieczeństwa. Kończymy już budowę chodnika na Witowicach i mamy świadomość, że jeszcze nie wszystkie nasze drogi mają chodniki i oświetlenie, a niektóre latarnie nie znajdują się też we właściwym miejscu.

Do pilnych należy także kwestia oświaty. Niedługo będzie prezentowany raport o stanie oświaty w Gminie i wraz z dyrektorami będziemy się zastanawiać jak spowodować, by mieszkańcy wybierali dla swoich dzieci nasze szkoły. Wiąże się z tym kwestia zabezpieczenia potrzebnej infrastruktury, kadry pedagogicznej i finansów. Oświata jest największą pozycją budżetową, a moim zadaniem jest jak najlepiej dysponować i maksymalnie wykorzystać istniejące zasoby.

Istotną ważną kwestią jest właściwe gospodarowanie mieniem komunalnym, które przekłada się na wysokość opłat a także tzw. „sfera społeczna”. Ta ostatnia, związana z budową i remontem budynków wymaga znacznego doinwestowania. Tak więc nasze działania skupią się teraz na szukaniu ponownego dofinansowania na remont byłej szkoły w Skowieszynie i na budowę świetlicy w Pulkach.

Kończymy już proces projektowania remizy w Sielcach, więc tu też będziemy robić kolejne kroki w poszukiwaniu zewnętrznych środków. Musimy także znaleźć pieniądze na remont budynku Środowiskowego Domu Samopomocy, który intensywnie eksploatowany takiego remontu zdecydowanie już wymaga.

AP: Co okazało się najtrudniejsze dla Pana Wójta do tej pory?

MM: Pogodzenie interesów mieszkańców i inwestorów. Z jednej strony mamy jako mieszkańcy bardzo restrykcyjne oczekiwania, dotyczące tego co wolno i czego nie wolno robić na naszym terenie. Z drugiej strony chcemy, żeby rozwijały się nowe firmy.

Główna działalność naszych mieszkańców opiera się na rolnictwie i szkolkarstwie. Wszyscy wiemy, jak wygląda produkcja roślinna. Czasami trzeba stosować opryski, które niestety mają swoje konsekwencje. Podobnie jest przy produkcji zwierzęcej. Ta również wiąże się z pewnymi konsekwencjami. Dlatego zaspokojenie potrzeb wszystkich zainteresowanych nie jest łatwe.

Jest to dla nas spore wyzwanie tym bardziej, że mamy teraz 70 ha terenów przemysłowych, na które zapraszamy inwestorów z ich pomysłami na nowe inwestycje. Mamy też różnorakie podejście mieszkańców do tego, jakie inwestycje powinny się znaleźć na tym terenie i jakich wolelibyśmy raczej nie mieć. Jakby nie do końca chcemy zaufać, że przedsiębiorcy działając w swoim interesie, zadbają także o nasze dobro.

Kolejną ważną sprawą jest świadomość mieszkańców dotycząca zielonej energii i konieczności przejścia na gospodarkę niskoemisyjną. Wkrótce bowiem, nie będziemy mogli już palić węglem i ogrzewać domów gazem. Jeste-

śmy więc skazani, jakkolwiek by to nie brzmiało, na energię odnawialną. Nie ma szans u nas na energię z wody, więc zostaje nam wiatr, energia słoneczna i energia z biogazu. Wiele osób zakłada już fotowoltaikę, za jakiś czas będziemy pewnie mieli wiatraki i biogazownie. Uzmysłowanie mieszkańcom, że to nieodwracalny kierunek, jest teraz dosyć trudne. Istnieją duże obawy społeczne, szczególnie w temacie wiatraków i biogazowni, a w rozmowach nie zawsze używane są argumenty merytoryczne. Widzę tu duże pole do przekazywania mieszkańcom rzetelnej informacji o badaniach i doświadczeniach różnych samorządów i organizacji, które z takich instalacji już korzystają i mogą nam dostarczyć informacji z pierwszej ręki.

AP: Jakie wyzwania czekają Końskowolę w tym nowym okresie - miejskim?

MM: Z samego aktu stania się miastem nowych obywateli nam nie przybędzie. W większości będą to prozaiczne czynności jak odśnieżanie jezdni i chodników oraz budowa nowej niezbędnej infrastruktury. W pierwszej kolejności chcę skupić się na należyтым wywiązywaniu się ze wszystkich obecnych, spoczywających na nas zadaniach. Priorytetowa jest dla mnie należyta realizacja obowiązków i ich wysoka jakość, a w następnej kolejności rozwój.

AP: Panie Wójcie, zatem ta kadencja zapowiada się bardzo obiecująco. Życzę, żeby wszystkie zadania i obowiązki Gminy, o których rozmawialiśmy realizowane były na najwyższym poziomie, tak abyśmy z radością obserwowali rozwój naszego miasta i naszych wsi.

Dziękuję pięknie za rozmowę.

Agnieszka Pytlak

Zespół Ekspertów ds. Polityki Senioralnej

W czerwcu br., Wojewoda Lubelski – Krzysztof Komorowski, ogłosił otwarty nabór na członków Zespołu Ekspertów ds. Polityki Senioralnej przy Wojewodzie Lubelskim. Zespół ten ma być organem opiniotwórczo-doradczym powoływanym na dwuletnią kadencję. Do zadań członków należeć będzie między innymi: opiniowanie projektów, inicjowanie, wspieranie i promowanie rozwiązań oraz monitorowanie realizacji działań z zakresu polityki senioralnej.

W Gminie Końskowola zgłosiło się 4 chętne osoby, które zostały pozytywnie zaopiniowane przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Końskowoli, Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli i Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych, Opiekunów i Przyjaciół „Radość”.

W gronie 22-osobowego zespołu ekspertów, utworzonego z wybranych kandydatów, znalazła się pani Anna Kotter - członek prezydium końskowolskiego koła PZERiL. To dobra wiadomość, szczególnie w kontekście realizacji projektów skierowanych do seniorów z Gminy Końskowola.

We wrześniu odbyło się już pierwsze posiedzenie Zespołu Ekspertów ds. Polityki Senioralnej, w trakcie które-



go Wojewoda Lubelski wręczył akty powołania członkom Zespołu.

Kierownik OPS Joanna Matraszek

Źródło: fot <https://www.gov.pl/web/uw-lubelski/wojewoda-lubelski-powolal-zespol-ekspertow-ds-polityki-senioralnej>

Wydarzenia, zaproszenia

Szkolenie na temat problematyki przemocy domowej



W czwartek, 5 września 2024 r. w Ratuszu w Końskowoli odbyło się szkolenie dotyczące problematyki przemocy domowej, zorganizowane przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Końskowoli oraz Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąwolnicy.

Szkolenie poprowadził pan Zbigniew Rzymkowski – certyfikowany specjalista z zakresu przeciwdziałania przemocy domowej - M-M Centrum Usług Szkoleniowo-Doradczych w Grębkowie, emerytowany funkcjonariusz policji.

Wśród ponad 40 gości obecnych na szkoleniu znaleźli się między innymi przedstawiciele służb, instytucji i podmiotów zobowiązanych do wszczynania procedury „Niebieskiej Karty” oraz zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy domowej, w tym: pracownicy pomocy społecznej, oświaty, ochrony zdrowia, policji, sądu, przedstawiciele komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, parafii oraz organizacji pozarządowych.

Szkolenie miało na celu praktyczne przedstawienie zadań Zespołu Interdyscyplinarnego i Grup Diagnostyczno-Pomocowych w świetle znowelizowanej Ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej z dnia 9 marca 2023 r., omówienie standardów ochrony małoletnich oraz procedury zapewnienia dziecku ochrony.

Przedstawiciele zawodów działających na rzecz przeciwdziałania przemocy domowej w tym: pracownicy socjalni, policjanci, kuratorzy, pedagodzy, psychologowie, terapeuci i pielęgniarki, mieli możliwość pogłębienia swojej wiedzy oraz wzmocnienia kompetencji w zakresie obowiązków i uprawnień osób pracujących w tym obszarze na terenie Gminy Końskowola. Przyczyni się to do wypracowania skoordynowanego interdyscyplinarnego systemu przeciwdziałania przemocy w naszej gminie.

Jeśli jesteś świadkiem przemocy domowej lub sam jej doświadczasz, zgłoś się po bezpłatną pomoc!

- Ośrodek Pomocy Społecznej w Końskowoli, ul. Pożowska 3a, tel. 81-881-69-09;
- Zespół Interdyscyplinarny w Końskowoli, ul. Pożowska 3a, tel. 81-881-69-09;
- Lokalny Punkt Wsparcia Rodziny i Osób w Kryzysie, Stara Wieś 91 (budynek Dziennego Domu Pomocy);
- Komenda Powiatowa Policji w Puławach, ul. Wojska Polskiego 6 tel. 47 812 32 10 lub numer alarmowy 112;
- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Puławach, Al. Królewska 3, tel. 81 888 04 92.

Joanna Matraszek



Letnie wyjazdy Seniorów

Prężnie działający zarząd końskowolskiego koła PZERiL, na czele z przewodniczącą Teresą Skwarek i skarbnikiem Marią Zuchniarz zorganizowało dwa letnie, ciekawe wyjazdy dla seniorów z naszej gminy.

W czerwcu emeryci wypoczywali w Karwii w Ośrodku Wypoczynkowym „Barbara”. Miejscowość i ośrodek wielu osobom bardzo się podobał i z tego względu seniorzy na tegoroczne wczasy przyjechali tu już po raz drugi. Pobyty u pani Basi zaczynają się i kończą wieczorkami tanecznymi z poczęstunkiem, a klimat, bliskość plaży, morza oraz wiele zajęć integracyjnych pomogły emerytom zregenerować się, wypocząć i nabrać sił. Wszystko opisała pani Danuta Szczęśniak w swoim wierszu, którego fragmenty drukujemy poniżej.

W czasie pobytu rozrywek nam nie brakowało,
Cztery pary emerytów złote gody świętowało,
Ponownie przysięgę składali,
Miłość i wierność sobie ślubowali.
Był tort i dużo szampana,
Można było balować nawet do rana.
Śpiewaliśmy sto lat i składaliśmy życzenia,
Były nawet łzy wzruszenia.
Ten turnus będzie nie do zapomnienia.
Było też ognisko z kiełbaskami i Kaszub był z nami.
Historię Kaszub nam przedstawił, grał na akordeonie.
Śpiewał i wszystkich bawił,
Opowiadając czasu nie żałował,
Sypał kawałkami i tabaką częstował.



Wąchanie tabaki na spotkaniu z Kaszubem



Wycieczka do Sopotu

Zarząd naszego koła, bardzo dobrze się sprawował Wycieczkę do Gdyni i Sopotu nam zorganizował. Na wycieczce jest zwiedzanie i przyrody podziwianie I zmęczenia się nie czuje, no i humor dopisuje. Ta - nie bardzo się udała, bo nam aura przeszkadzała. Były też życzenia dla solenizantów czerwcowych. Jednym słowem było wesoło i miło, Szkoda, że tak szybko się skończyło Karwie będziemy wspominać często i mile, Bo były to dla nas niezapomniane chwile.

W sierpniu grupa emerytów pojechała na pięciodniową wycieczkę na Suwalszczyznę i Litwę. Bogaty program

obejmował między innymi zwiedzanie Sejn, Augustowa, pokamedulskiego zespołu klasztornego w Wigrach. Podziwiano mosty w Stańczykach i najgłębsze w Polsce jezioro Hańcza. Niecodzienną atrakcją był rejs statkiem Żegluga Augustowskiej ze słuzowaniem oraz przejazd kolejką Wąskotorową z Płociczna do punktów widokowych nad jeziorem Wigry.

W drodze do Wilna seniorzy zwiedzili Zamek Wielkich Książąt Litewskich w Trokach, a po przybyciu do Wilna odwiedzili kościół Piotra i Pawła zbudowany na wzór bazyliki watykańskiej, cmentarz na Rossie, Wileńską Starówkę i Ostrą Bramę.

Agnieszka Pytlak



Góra Cisowa - punkt widokowy „U pana Tadeusza” w Smolniku



Ostra Brama w Wilnie



Cmentarz na Rossie w Wilnie
Grób matki J. Piłsudskiego



Jezioro Wigry - przystanek podczas przejazdu kolejką wąskotorową



Pokamedulski zespół klasztorny w Wigrach

Powiatowe Dożynki w Wąwolnicy 2024



Dożynki to jeden z piękniejszych i ważniejszych obrzędów w polskiej kulturze. Oznaczają symboliczny odpoczynek i radość z efektów pracy rolników. To czas podziękowań za pełną trudu i odpowiedzialności pracę. Dlatego dziś w imieniu własnym i społeczności Ziemi Puławskiej składam podziękowania oraz wyrazy głębokiego uznania dla wszystkich ludzi związanych z rolnictwem – powiedziała starosta puławska Teresa Gutowska, w przemówieniu otwierającym powiatowe święto plonów.

Dożynki powiatu puławskiego odbyły się w niedzielę 25 sierpnia 2024 r. na rynku w Wąwolnicy. Rozpoczęła je msza święta o godzinie 12.00, której oprawę muzyczną zapewniła Orkiestra Dęta Gminy Końskowola. Po niej nastąpił przemarsz z kościoła na rynek, gdzie odbyła się ceremonia dzielenia się poświęconym, dożynkowym chlebem i rozpoczęły się koncerty, występy, wręczanie nagród i wyróżnień dla rolników.

Starosta Puławski Teresa Gutowska nagrodziła osoby związane z działalnością wsi. Wśród nich znaleźli się rolnicy z naszej Gminy: Jacek Pielak ze Skowieszyna otrzymał Nagrodę Starosty Puławskiego za zasługi dla rolnictwa oraz Mariusz Usarek, który otrzymał Odznakę Honorową „Zasłużony dla Rolnictwa”. Nagrodzonym serdecznie gratulujemy!

Podczas uroczystości dożynkowych można było skorzystać z ofert stoisk regionalnych oraz uczestniczyć w konkursach i zabawach dla dzieci. Na scenie prezentowały się lokalne zespoły, między innymi nasz Zespół Artystyczny „Pokolenie” z Gminnego Ośrodka Kultury w Końskowoli, który na zakończenie swojego koncertu wypuścił w niebo białego „gołąbka pokoju”.

Największą atrakcją tego wieczoru był koncert zespołu Boys.

Karolina Sikora





50-lecie Święta Róży w Kutnie

Jubileusz 50-lecia Święta Róży w Kutnie hucznie świętowano 6-8 września 2024 r. Wśród wielu przygotowujących o zawrót głowy wspaniałych, florystycznych dekoracji, konkursów, wystaw, koncertów i barwnych stoisk, odbyła się ważna, różana ceremonia. 6 września nadano imiona trzem nowym odmianom róż, które zostaną wprowadzone na rynek polski.

Dwie z tych odmian pochodzą z firmy Tantau i Kordes, a trzecia od polskiego hodowcy Łukasza Rojewskiego.

„Nadanie imienia dla nowej odmiany róży, to dla hodowcy bardzo osobiste przeżycie. Wyhodowanie nowej, odznaczającej się odmiany, wymaga wielu starań. Selekcja odbywa się bez świadków w zaciszu pól testowych. Od momentu zapylenia do chwili, w której nowa róża ukaże się we flesztach kamer mija 8-10 lat. Otrzymując imię, róża rozpoczyna nowe życie.” – powiedział polski hodowca Łukasz Rojewski.

Jego **nowa odmiana róży krzewiastej otrzymała imię „Różane Kutno”**. Obsypana drobnymi, lekkimi, jasno różowymi kwiatami, kwitnącymi w gronach idealnie nadającej się do nasadzeń miejskich, tym bardziej, że powtarza kwitnienie i przez cały sezon przyciąga liczne owady zapylające. Odmiana posiada delikatny zapach, osiąga wysokość do 120 cm i charakteryzuje się ponadprzeciętną zdrowotnością.

Róża wyhodowana w firmie Rosen Tantau otrzymała nazwę **„Wisława Szymborska©”** - w hołdzie dla noblistki. Odmiana ta, to róża szlachetna z grupy róż wielkokwiatowych (HT). Wytwarza kilka pędów kwiatowych podobnych do róż rabatowych. Kwiaty są duże i pełne, charakteryzują się niezwykłą barwą, która zmienia się wraz ze stadium kwitnienia, od ciemno fioletosiowej przez pomarańczową do jasnoróżowej. Ma delikatny, typowo różany zapach. Krzew o błyszczących liściach dorasta do 110 cm wysokości i 50 cm szerokości, regularnie i obficie powta-

rza kwitnienie przez cały sezon. Dobrze prezentuje się zarówno jako pojedynczy krzew, jak i na rabatach różanych. Doskonale nadaje się do uprawy doniczkowej. Cechuje się wyjątkową zdrowotnością i szczególną odpornością na choroby grzybowe. Certyfikatem ADR*, oficjalnie potwierdza, że odmiana róży jest odporna, wytrzymała i bardzo zdrowa w różnych klimatach i nie wymaga stosowania środków grzybobójczych.

Róża wyhodowana w firmie W. Kordes’Söhne wchodzi na rynek polski otrzymała nazwę **„Kardynał Stefan Wyszyński”** - ze względu na szacunek dla dokonania Kardynała Tysiąclecia, jego wyjątkowy hart ducha i głęboką duchowość. Jest to róża szlachetna z grupy róż wielkokwiatowych. Zdobia ją kwiaty, o średnicy do 10 cm. Są mocno wypełnione, eleganckie, kremowo-różowe, pojawiają się zwykle w baldachach i podczas rozkwitania przybierają nostalgiczną formę w stylu starych róż. Zapach jest delikatny, przyjemny, lekko korzenny. Krzew dorasta do 100 cm wysokości i 60 cm szerokości, charakteryzuje się silnym wzrostem i zdrowymi liśćmi. Odmiana należy do serii róż wielkokwiatowych Eleganza®. Idealnie nadaje się na kwiat cięty. Jej zdrowotność potwierdza certyfikat ADR* przyznany w 2020 roku.

*Znak ADR (z niemieckiego Allgemeine Deutsche Rosenneuheitenprüfung) wyróżnia odmiany róż, które przeszły pomyślnie trzyletnie testy w wielu ogrodach doświadczalnych w Niemczech, gdzie uprawiane były bez użycia środków ochrony roślin.

Opracowała Agnieszka Pytlak

*Na podstawie artykułu Weroniki Lenarczyk
Zastępcy Dyrektora Kutnowskiego Domu Kultury,
Wiceprezes Polskiego Towarzystwa Różanego
zdjęcia Renata Krochmal*

Źródła:

<https://ptrosa.pl/2024/09/05/nadanie-imion-trzem-nowym-odmianom-roz-w-kutnie/>
<https://ptrosa.pl/2024/09/10/nadanie-imion-trzem-nowym-odmianom-roz/>



Nowa odmiana Róży „Różane Kutno”
- polski hodowca
Łukasz Rojewski



Nowa odmiana róży
„Wisława Szymborska©” - w hołdzie dla
noblistki, wyhodowana przez Rosen Tantau



Nowa odmiana róży
„Kardynał Stefan Wyszyński” - wyhodowana
przez W. Kordes’Söhne



XII Wołyński Rajd Motocyklowy

Na początku lipca z Lublina wyruszył XII Wołyński Rajd Motocyklowy, by oddać hołd zamordowanym na Wołyniu w 81. rocznicę Rzezi Wołyńskiej. Trasa rajdu biegła głównie po ziemi lwowskiej i po Wołyniu, ale nie wszyscy uczestnicy wystartowali jednocześnie. Część grupy wyjechała wcześniej, by odwiedzić w Odessie zaprzyjaźnionego ze Stowarzyszeniem „Wołyński Rajd Motocyklowy” (WRM) księdza Władysława Łukasiewicza. Kapłan wielokrotnie pomagał członkom stowarzyszenia w dostarczaniu zebranych darów bezpośrednio na tereny frontowe.

Rajd trwał 9 dni. Po połączeniu się grup uczestnicy odwiedzili Brody, gdzie stowarzyszenie sprzątało cmentarz jesienią 2023 r. i okolice, następnie cmentarz w Podhorcach, sprzątany wiosną tego roku. Miasto Złoczew i okolice oraz miejscowość Dubno, w której stacjonowali uczestnicy rajdu. W okolicach Dubna, w środku lasu jest miejsce upamiętniające pomordowanych Polaków. Była to kiedyś wieś Karolówka, po której nie został żaden ślad, tylko to upamiętnienie.

Uczestnicy rajdu chcąc jak najwięcej zobaczyć odwiedzili między innymi Berezowicę Małą, gdzie w miejscu upamiętnienia znajduje się tablica. Wypisano na niej imiona i wiek pomordowanych. Zginęło tam wielu Polaków, byli też i Ukraińcy, a ponadto wiele niemowląt i dzieci. Niedaleko znajdowała się wieś z podobną tragiczną historią - Palikrowy - gdzie zamordowano blisko 600 osób.

Podczas rajdów uczestnicy często spotykają się z pomocą zwykłych ludzi, zarówno Polaków jak i Ukraińców, którzy wskazują im trudno dostępne miejsca, zapomniane i zarośnięte mogiły, przyniosą wodę w upalny dzień lub pomogą w pracach porządkowych.

XII Wołyński Rajd Motocyklowy zakończył się w niedzielę 14 lipca mszą świętą, od lat sprawowaną w Łuckiej katedrze w intencji pomordowanych. W sobotę tradycyjnie przed uroczystościami w Łucku, odprawiana jest polowa msza święta w jednym z wielu miejsc, gdzie leżą Polacy pomordowani podczas Rzezi Wołyńskiej. W tym roku modlono się w miejscowości Sielec. Tam wspólnymi siłami

za porozumieniem Ukraińców i Polaków udało się godnie zadbać o mogiłę pomordowanych przez UPA.

30 sierpnia br. niedaleko polskiej granicy w Ostrówkach i Woli Ostrowieckiej odbyła się uroczystość upamiętniająca pomordowanych mieszkańców. Nie zabrakło tam przedstawicieli Stowarzyszenia. Podczas Rzezi zginęło tam 1050 osób. Część mieszkańców przeżyła. Uratowali się, paradoksalnie dzięki interwencji Niemców, którzy otworzyli ogień do mordujących Upowców.



Stowarzyszenie Wołyński Rajd Motocyklowy, z siedzibą w Kazimierzu Dolnym ma wielu sympatyków na naszym terenie. Za sztandar swoich działań przyjęło hasło: „Nie o zemstę, lecz o pamięć wołają ofiary.” i realizuje je na różne sposoby. Jednym z nich jest niesienie pomocy nie tylko Polakom zamieszkającym w Ukrainie, ale też Ukraińcom na terenach ogarniętych wojną.

Pod koniec sierpnia przedstawiciele WRM pojechali do miejscowości przyfrontowych w Ukrainie dostarczyć pomoc humanitarną zorganizowaną przez amerykańską fundację „For Ukraine”, współpracującą w Polsce z „Rotary Zamość”.

W 85. rocznicę tragicznych wydarzeń, 18 września 2024 r. w miejscowości Sasów z inicjatywy Stowarzyszenia, odbyła się uroczystość poświęcenia odremontowanej kwatery policjantów i żołnierzy zamordowanych przez NKWD w 1939 r. W czasie majowej wyprawy na porządkowanie cmentarza w Podhorcach, Zarząd Stowarzyszenia WRM podjął uchwałę o odbudowie tej mogiły. Pomoc finansową przekazało Stowarzyszenie Opieki nad Grobami Policjantów na Wschodzie, Konsulat Generalny RP we Lwowie oraz NSZZ policjantów woj. śląskiego.

W uroczystości wzięli udział także oficerowie łącznikowi SG i Policji z ambasady RP w Kijowie, przedstawiciele władz samorządowych z Równego, Szpanowa, polskich

towarzystw z Krzemieńca i Złoczowa, mieszkańcy Sasowa oraz goście z Żywca i oczywiście członkowie WRM. Modlitwę w intencji zamordowanych poprowadzili księża ze Złoczowa i Brzuchowic.

Wszystkim zaangażowanym osobom i instytucjom dziękujemy za udzieloną pomoc w realizacji tego przedsięwzięcia.

Aktualnie w październiku członkowie WRM przygotowują się do corocznej akcji pn. „Wołyńskie światelko pamięci”. Tegoroczny wyjazd planowany jest 23 października na Polesie Wołyńskie, w rejon Kostopola, gdzie dokonano bardzo wielu mordów. Odwiedzone zostaną groby i uporządkowane cmentarze. W miejscach pamięci, zapalone zostaną znicze i zawieszone biało-czerwone szarfy.

Działania członków Stowarzyszenia opierają się na społecznej darowiźnie, więc każde niewielkie nawet finansowe wsparcie pozwala na realizację zarówno ważnych, patriotycznych celów jak i tych prozaicznych związanych z zakupem paliwa, noclegów, biało-czerwonych wstążek, piły czy innych narzędzi. Najbardziej potrzebna jest na obecna chwilę piła gałęziowa, bo obecna „Makita” jest już po kilku poważnych remontach.

Kontakt ze Stowarzyszeniem WRM
ul. Zamkowa 6, 24-120 Kazimierz Dolny
@: stowarzyszenie.wrm@gmail.com
FB: wolynskirajdmotocykolwy
tel. 609 609 700 i 601 145 545

Nr konta: 31 8741 0004 0030 2146 2000 0010

Spektakl „Pieśni codzienności” na Rynku w Końskowoli

W piątkowy wieczór 20.09.2024 roku w przestrzeni wokół Ratusza zagościli artyści z Francji, USA oraz Polski. Publiczność obejrzała spektakl „Pieśni codzienności”. Był to performance teatralno-muzyczny na wiolonczelistę, Chór Wydartych Domom Kur, dźwięki wizualno-elektroniczne i wykład o codzienności. Wzięły w nim udział aktorki: Zuzanna Paluch i Katarzyna Liwska oraz duet klezmerski, Yale Strom (skrzypce) i Elizabeth Schwartz (wokal). Libretto do spektaklu powstało na podstawie „Szczeliny istnienia” Jolanty Brach-Czajna i codziennych śpiewów żydowskich. Reżyserem inscenizacji i twórcą koncepcji był Marcin Krzyżanowski. Za ruch sceniczny odpowiadała Ewelina Ciszewska, za przestrzeń sceny i kostiumy - Ewa Gdowiok, za video i elektronikę - Eric Raynaud. Chór przygotował Artur Małecki.

Przedstawienie było częścią wspólnych działań Gminy Końskowola i fundacji KZMRZ.

Mirosław Król



GOK - z kulturą na codzien i od święta

Wakacje z GOK



Zajęcia wakacyjne w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli im. K. Walczak odbywały się przez dwa tygodnie, na przełomie lipca i sierpnia 2024 r. Codziennie dzieci rozwijały swoje różnorodne zainteresowania i talenty uczestnicząc w dwóch półtoragodzinnych blokach zajęciowych. Zarówno instruktorzy GOK jak i zaproszeni animatorzy prowadzili warsztaty na najwyższym poziomie budząc w dzieciach nowe zainteresowania i ucząc nowych umiejętności. Podczas wielu różnych zajęć muzycznych, kreatywnych, plastycznych i manualnych, dzieci miały okazję wspólnie pracować i tworzyć, doskonalić swoje umiejętności społeczne i komunikacyjne.



Wystawa akwareli Stefanii Wójcik

Stefania Wójcik ukończyła PLSP w Zamościu a następnie studia na UMCS w Lublinie. Od 20 lat jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Plastyków.

Najbardziej fascynuje się odkrywaniem malarskich możliwości akwareli i oleju. Tworzy także w technice pasteli, batiku i pisała ikony. Jej prace znajdują się w muzeach, kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą. Jest zdobywczynią wielu nagród i wyróżnień na poziomie regionalnym i ogólnopolskim. A tak mówi o sobie:

Pasja twórcza wyzwala we mnie radość i ubogaca życie. Mobilizuje do nieustannych poszukiwań treści i formy także tej abstrakcyjnej. Moje malarstwo nie jest może odkrywcze, nie szokuje, nie jest filozoficzne, brutalne, czy agresywne jak te współczesne, ale cieszy się kolorem, emanuje witalnością i zachwytem nad naturą. Osadzony w realizmie świat pozwala zanurzyć się w piękno i marzenia.

Zachwyca mnie barwna łąka, łany zbóż upstrzone falami maków i chabrow, fioletowe połacie wrzosowisk usianych na piaszczystych zboczach lasów, na równi ze śpiewem ptaków czy barw budzącego się poranka.

Miałam to szczęście, że wyrosłam właśnie w takim zaszarowanym, bajkowym miejscu. Więc staram się zatrzy-

mać piękno tego co widzę i czuję. Często jest to ginące piękno nieskażonych zakątków, leśnych ostępów czy różnorodnych kwiatów. Z otaczającej mnie rzeczywistości czerpię inspirację, światło, bogactwo barw i przetwarzam na swój własny, specyficzny język malarski. Smakuję barwy bo jak ktoś kiedyś powiedział „jestem spadkobierczynią kolorystów”. Przy moich obrazach „można choć przez chwilę poczuć ciepło letnich dni, zapach majowych łąk i macierzanki na miedzy, śpiew ptaków czy powiew wiatru wśród szuwarów”. Obrazy te zabierają widza w podróż i opowiadają o precudnej polskiej przyrodzie.

Poprzez takie spotkania z naturą i sztuką pogłębiłam znajomość przyrody, siebie i otaczającego mnie świata. Uzmysławiam sobie, że chcę wnieść w swoje obrazy ten świat i duży ładunek pozytywnych emocji, które są wyrazem radości tworzenia. Niech więc pozytywne emocje emanują z płócien do widza i ocieplają otoczenie w pogodne i pochmurne dni.

Wystawę można oglądać w GOK do końca października. Można również w prosty sposób nabyć obrazy pani Stefanii, ponieważ wszystkie prace są wycenione.

Zapraszamy.



Narodowe czytanie - „Kordiana” Juliusza Słowackiego



W sobotę, 7 września przed południem, na końskowolskim Rynku odbyła się kolejna – 13. odsłona Narodowego Czytania, akcji wspólnego czytania organizowanej przez Parę Prezydencką. Ma ona na celu propagowanie czytelnictwa i znajomość literatury narodowej.

Tegoroczną lekturą był „Kordian” Juliusza Słowackiego. Jak podkreślił Prezydent RP Andrzej Duda: *Ten znakomity utwór, który powstał na emigracji, niedługo po upadku powstania listopadowego, nadal przekonuje, że realizacja naszych polskich spraw z myślą o dobru i rozwoju Rzeczypospolitej dalej musi się opierać na odwadze i determinacji, a krytyczna analiza błędów i zaniechań z przeszłości jest równie ważna, jak inspiracja tym, co w naszej tradycji najpiękniejsze.*

Narodowe Czytanie uroczyste rozpoczęła dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Pani Monika Dudzińska, zapraszając do wspólnego czytania mieszkańców gminy Końskowola. Lektura z czasów romantyzmu była wyzwaniem, ale nie było to przeszkodą dla naszych czytelników. Poradzili sobie znakomicie.

Po przeczytaniu fragmentu dramatu, osoby, które przyniosły własny egzemplarz lektury, zostały obdarowane pamiątkowym stemplem, który Biblioteka otrzymała od Prezydenta RP.

Dziękujemy wszystkim za przybycie i udział w akcji. Z radością spotkamy się z państwem w przyszłym roku - tym razem przy twórczości Jana Kochanowskiego.

Karolina Sikora
fot. Olga Sułek



PROGRAM ZAJĘĆ w sezonie 2024/25



Gminny Ośrodek Kultury
w Końskowoli
im. Kazimierzy Walczak

zapisy pod nr tel. 798 128 425



Kreatywne

Dzieci w wieku 7-12 lat
Koszt: 40 zł/mies.
piątki, godz. 15:30-17:00
instruktorka: Karolina Oleksiewicz

Indywidualne muzyczne

Zajęcia gry na instrumentach
dętych, gitarze i pianinie
Koszt: 30zł/60min.
Instruktor: Tadeusz Salamandra



Plastyczne

Zajęcia dla dzieci w wieku 7-10 lat
środy, godz. 15:00-16:30
Koszt: 40zł/mies.
Instruktorka: Olga Sulek

Putawski Klub TAEKWON-DO ITF

Treningi dla dzieci i młodzieży
sekcja w GOK Końskowola
wtorki i czwartki, godz. 15:30-17:30
trener: Jarosław Bigos
tel. 663 493 769



Indywidualne plastyczne

Rysunek, malarstwo
i kompozycja przestrzenna
Koszt: 30 zł/90min.
Instruktorka: Olga Sulek

Zespół Artystyczny „Pokolenie”

Zespół dla młodzieży, dorosłych
i seniorów. W jego repertuarze
znajdują się piosenki z minionych
lat oraz koledy, pieśni patriotyczne
instruktor: Tadeusz Salamandra



Zabawy z kodowaniem

Zajęcia dla dzieci w wieku 6-9 lat
poniedziałki godz. 15:30-17:00
Koszt: 100 zł za 10 spotkań
Instruktorka: Karolina Oleksiewicz

Tańce ludowe ZPiT w Końskowoli

Koszt: 99 zł/semestr
poniedziałki, godz. 17:30
instruktorka: Paulina Pietroń



Linoryt

Zajęcia z grafiki warsztatowej
dla dzieci i młodzieży od 10 r.ż.
środy, godz. 16:30-18:00
Koszt: 15zł/mies.
Instruktorka: Olga Sulek

Poduszkowiec

Spotkania dla mam z dziećmi
do 3 roku życia, umuzykalniające
„gordonki”
wtorki, godz. 10:00-11:30
Koszt: 10 zł/spotkanie
Instruktorka: Karolina Oleksiewicz



ZUMBA

Koszt: 20 zł/zajęcia
poniedziałki i czwartki,
godz. 18:30-19:30
instruktorka: Katarzyna
Kosiarska-Wojcieszek

Szachy

Zajęcia dla dzieci i młodzieży
od 7 roku życia
piątki, godz. 16:00-18:00
w RATUSZU
Koszt: 60 zł/mies.
Instruktor: Zdzisław Machniewski



„Moc w kobiecie - kobiety Końskowoli dla niepodległości”

Projekt „Moc w kobiecie - kobiety Końskowoli dla niepodległości” jest inicjatywą mającą na celu edukację patriotyczną oraz wzmocnienie dumy i jedności mieszkańców gminy Końskowola.

Na przestrzeni dziejów było w Końskowoli wiele kobiet, które w znaczący sposób wpłynęły na losy jej mieszkańców. Głównym celem projektu jest upamiętnienie tych, które walcząc na różne sposoby o niepodległość, przyczyniły się do odzyskania wolności i wychowania młodych w duchu patriotyzmu. Projekt obejmuje lata 1768-1989, więc skupia się na 10 wybranych postaciach z tego okresu. Szczegóły życia i działalności prezentowanych kobiet a także kilku innych pań znajdują się w Kacie Końskowolskiej nr 10 pt. „Kobiety Końskowoli”.

Wśród 10 wybranych postaci są kobiety o najwyższym statusie społecznym jak Maria Zofia Czartoryska i Izabella Czartoryska, aktywnie działające dla dobra Ojczyzny na terenie kraju i poza jego granicami.

Są także kobiety kultury, które swoją twórczością i talentem wzbogaciły dorobek artystyczny regionu lubelskiego, kraju i świata.

Kazimiera Walczak zarażała młodych ludzi swoim umiłowaniem folkloru. Wlewając w ich serca wiarę w nich samych, uczyła precyzji ruchów tanecznych, czucia i rozumienia tego co się robi, a nade wszystko współpracy i współdziałania.

Zuzanna Spasówka w swoich wierszach dzieliła się swoją wiarą, zachwytem nad przyrodą, bólem i radością życia.

Julia Pirotte odkrywając swój talent i wrażliwość pokazała światu nowy sposób patrzenia na wydarzenia, sytuacje i osoby, które fotografowała.

Wśród wielu kobiet aktywnie działających w konspiracji za czasów okupacji pragniemy upamiętnić:

Helenę Sandomirską ratującą mieszkańców przed konsekwencjami donosów,

Janinę Gębal-Lewtak współpracującą z rotmistrzem

Pileckim oraz Władysławę Jaśkiewicz-Jasiochę, która swoje przedwojenne zaangażowanie w ruch ludowy kontynuowała w konspiracji.

W życie najmłodszych mieszkańców naszej gminy trwale wpisały się Teresa Iwanek – położna i pielęgniarka, darzona wielkim szacunkiem i miłością za sposób w jaki służyła ludziom, oraz siostry Benedyktynki, które znalazły tu schronienie po wysiedleniu z Łucka. Siostry między innymi prowadziły przedszkole i opiekowały się chorymi.

Wśród działań projektowych znalazły się:

- stworzenie gry wielkoformatowej umożliwiającej poznanie życia i działalności wybranych 10. kobiet. W procesie projektowania gry udział brała młodzież z obecnej kl. VII b SP w Końskowoli. Gra przeznaczona jest dla młodzieży i całych rodzin. Na pierwsze rozgrywki zapraszamy chętnych 29 września o godz. 13.00 na Rynek w Końskowoli;
- zaprojektowanie wystawy prezentującej te postaci;
- zrealizowanie muralu z wizerunkami Kobiet Końskowoli na ścianie zachodniej Gminnego Ośrodka Kultury w Końskowoli;
- zaprojektowanie nowej trasy Gry „Moja Końskowola” pt. „MOC w KOBIECIE - kobiety Końskowoli dla niepodległości”, składającej się z mapy i 7 punktów z zadaniami do wykonania, by odkryć tajemnicze hasło tej trasy.

Projekt powstał dzięki zaangażowaniu kilku kobiet. Pod kierownictwem Dyrektora GOK Moniki Dudzińskiej z inspiracji Teresy Rybickiej działania podjęły: Agnieszka Pytlak, Joanna Dziewięcka-Oroń i Olga Sułek. Cenną pracę wykonały także autorki i autorzy artykułów zamieszczonych w Kacie Końskowolskiej nr 10.

Projekt dofinansowano ze środków Biura „Niepodległa” w ramach programu dotacyjnego „Niepodległa”, a jego wartość wyniosła: 71.000 zł. Kwota dofinansowania - 59.000 zł.

Dofinansowano ze środków Biura „Niepodległa” w ramach Programu Dotacyjnego „Niepodległa”



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

niepodległa



Gminny Ośrodek Kultury
w Końskowoli
im. Kazimierza Walczaka

Różane dywany

Zygmunt Gogacz

Pani na Puławach

Myśli różne miała.

O sposobie zakładania ogrodów

Na papier przelała.

U stóp głębokich wawozów

Gdzie urodzajna gleba

Pierwszy wzorcowy ogród

W Pożogu założyła.

Na pożowskiej ziemi

Księżna Izabela

Miłość do róż

Na tym terenie zaszczepiła.

Piękne różane dywany

Kwiatami obsypane.

To nic że kolce kłują

Wrażenie zostaje.

Na płatkach kwiatu róży

Krople rosy usiadły.

Potem na imieninowej kartce

Na lata zostały.

Biblioteka proponuje na początek Jesieni



Karen Witemeyer – „Na rozkaz miłości”

Były oficer kawalerii Matthew Hanger dowodzi grupą najemników, znanych jako Jeźdźcy Hangera. Ich sukcesy w obronie niewinnych i uciśnionych zyskały spory rozgłos w Teksasie. Gdy kula koniokrada poważnie rani jednego z nich, sami znajdują się w potrzebie. Doktor Josephine Burkett przywykła już do tego, że ludzie podważają jej umiejętności medyczne. Ale nie Matthew Hanger. On w jednej chwili przekonuje się do niej i oferuje asystę przy operacji. Jego ofiarna opieka nad przyjacielem podczas rekonwalescencji budzi zaufanie lekarki, a kiedy docierają do niej wieści o porwaniu brata, kapitan staje się jej jedyną nadzieją.



Francesca Giannone – „Listonoszka z Apulii”

Włochy, lata trzydzieste. Mała społeczność na południu i niezależna kobieta z północy. Anna jest tam nowa i inna. Kocha książki, zna francuski, nie chodzi do kościoła, nie plotkuje, zawsze mówi to, co myśli. A myśli odważnie. W dodatku zostaje listonoszką, choć praca w męskim fachu „nie przystoi kobiecie”! Doręcza listy miłosne, pocztówki, pisma urzędowe, wiadomości z frontu i emigracji. Rozmawia z adresatami, a niepiśmiennym czyta listy i pomaga na nie odpisywać, nikt więc nie wie o życiu Lizzanello tyle co ona. To historia ludzi i epoki, latami skrywanych sekretów i miłości niemożliwych, które nie powinny były się wydarzyć... i nie mogły spełnić.



Z Żałobnej Karty

Zbigniew Marian Dzięgiel	92	Późóg Stary
Marcin Próchniak	49	Puławy
Andrzej Waldemar Kuna	67	Puławy
Olena Ostrowska	54	Końskowola
Józef Kęsik	84	Chrzążów
Stanisław Wróbel	75	Sielce
Daniel Dzięgiel	38	Witowice
Henryka Maria Aleksandrowicz	83	Witowice
Elżbieta Namieśta	63	Końskowola
Władysława Ziółek	89	Pulki
Stanisława Marianna Krupa	86	Witowice



Wydawca : Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli
im. K. Walczak

Redaktor naczelna: Agnieszka Pytlak

Skład redakcji: Monika Dudzińska, Bożena Rybaniec,
Karolina Oleksiewicz, Karolina Sikora (praktykantka),
Anna Skoczylas, Mirosław Król

Korekta: Jerzy Stępień

Zdjęcia: Olga Sułek, Michał Pytlak

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.

Kontakt: Gminny Ośrodek Kultury
w Końskowoli im. K. Walczak
24-130 Końskowola ul. Lubelska 93
Tel. 573 298 733

e-mail: echo@gok.konskowola.pl

Skład i druk: ELKO Końskowola
24-130 Końskowola, ul. Kurowska 71

Wygodny kredyt gotówkowy



NISKIE oprocentowanie już od

3,75%*

✓ na **DOWOLNY** cel

✓ nawet do
250 000 zł

✓ **STAŁA**
stopa oprocentowania



Zapraszamy do Naszych Placówek

www.lubelskibs.pl

*Reprezentatywny przykład: Kwota kredytu 5 000,00 zł; stała stopa oprocentowania w okresie 24 m-cy 4,75 % w stosunku rocznym. Na całkowity koszt kredytu składa się prowizja w wysokości 2 % od kwoty kredytu tj. 100 zł, odsetki za cały okres kredytowania tj. za 24 miesiące – 246,66 zł. Zakładając, że w okresie kredytowania tj. 24 miesiącach kredyt będzie spłacany w ratach kapitałowo – odsetkowych malejących w terminach miesięcznych: 1 rata 216,00 zł, a kolejne 23 raty po 208,00 zł. Rzeczywista Roczna Stopa Procentowa wyniesie: RRSO – 6,985 %.